

Pukszto: Grybauskaitė poprzez rząd będzie próbowała otwierać okno do Polski

zw.lt/opinie/pukszto-grybauskaite-poprzez-rzad-bedzie-probowala-otwierac-okno-polski/



We wtorek (29 listopada) prezydent Dalia Grybauskaitė dekretem zatwierdziła rząd Sauliusa Skvernelisa. „To są osoby wykształcone, mające doświadczenie pracy na kierowniczych stanowiskach na Litwie i poza granicami kraju. Jest nadzieja, że z nowym gabinetem ministrów dojdziemy do bardziej jakościowego zarządzania państwem, niż to było dotychczas. Praca rządu będzie zależała od współpracy z nowym Sejmem” – dodała Grybauskaitė.

Andrzej Pukszto nie wyklucza, że nowy rząd nie będzie konfliktował z ośrodkiem prezydenckim tak, jak to było za poprzedniej kadencji. „Pani prezydent tym razem nie miała dużych pretensji wobec kandydatów. Trochę zmieniła swój styl postępowania z kandydatami, ponieważ pamiętamy jakie były perypetie i perturbacje przy zatwierdzaniu ministrów premiera Butkevičiusa. Tym razem udało się tego uniknąć. Można przypuszczać, że premier sporo konsultował się z Pałacem Prezydenckim i kandydaci byli uzgodnieni z prezydent. To daje nadzieję, że współpraca może być bardziej owocna” – podkreślił politolog.

Zdaniem Pukszto nowy rząd może mieć problemy w kontaktach z Sejmem oraz największą partią rządzącą, ponieważ większość ministrów nie należy do Związku Chłopów i Zielonych. Wobec składu rządu politolog nie ma większych zastrzeżeń, bo „w większości to są ludzie kompetentni”. „Jednak największe wyzwanie dla nowych ministrów polega na ułożeniu swej fachowości z kierunkiem obranym przez partię” – podkreślił szef katedry w Kownie.

Nowy rząd zapowiedział, że będzie dążył do normalizacji stosunków z Warszawą. „Wydaje się, że pani prezydent

będzie się też starała poprzez rząd próbować otwierać drzwi lub okno do Polski. Bo sytuacja międzynarodowa i sytuacja w Europie zmusza do zresetowania stosunków z Polską. Pani prezydent musi z twarzą wyjść z tej sytuacji, ponieważ sama w dużej mierze te stosunki zamroziła. Teraz jest dobra okazja poprzez premiera te stosunki polepszyć” – oświadczył w rozmowie z zw.lt politolog.

Ocieplenie relacji z Polską w dużym stopniu zależy od sytuacji Polaków na Litwie. „Premier chyba zdaje sobie sprawę, iż klucz do normalizacji stosunków z Warszawą leży w rozwiązaniu kwestii polskiej mniejszości na Litwie. Wspominał o tym podczas wystąpienia sejmowego. Od Karbauskisa również wyszła inicjatywa dotycząca pisowni nazwisk. I pani prezydent, i premier są bardzo zainteresowani zresetowaniem stosunków z Polską. Do tego też zmusza sytuacja międzynarodowa. Czy mają pomysły? To się za chwilę okaże. Wydaje się, że za wiele pomysłów nie mają. Jednak jeśli będzie wola polityczna, to na pewno uda się to zrobić” – dodał Puksztó.

Nowy premier Saulius Skvernelis niejednokrotnie podkreślał, że relacje z Polską muszą ulec poprawie. Problem oryginalnej pisowni nazwisk od lat jest kością niezgody w stosunkach polsko-litewskich. Nowa koalicja rządząca zapowiedziała, że spróbuje rozwiązać tę kwestię. Przed tygodniem Związek Chłopów i Zielonych zaproponował, aby na głównej stronie paszportu był zapis dwóch wersji nazwiska – jedna z użyciem litewskiego alfabetu, a inna – używając dowolnego alfabetu łacińskiego. W oficjalnych rejestrach w użyciu byłaby tylko litewska wersja nazwiska.

Z taką propozycją nie zgadza się Polska Frakcja Związku Wolności Litwy.

„Polska Frakcja w Związku Wolności Litwy jest zaniepokojona propozycją premiera Sauliusa Skvernelisa, dotyczącą zapisywania oryginalnej formy nazwiska jako drugiej — obok zniekształconej formy na pierwszej stronie dokumentów. Uważamy, że takie rozwiązanie wniesie jeszcze większy chaos i nie zapewni nam prawa do godności oraz swobodnego używania własnych nazwisk we właściwej formie. Nie zlikwiduje bowiem — wprowadzonej przez sowieckiego okupanta — dyskryminacyjnej praktyki zniekształcania naszych nazwisk, a spowoduje jedynie niechęć do rządu“ – napisano w specjalnym oświadczeniu.

Tagi: [Grybauskaitė okno do Polski](#) [Puksztó stosunki z Polską](#)